

Sygn. akt I ACa 483/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	st. sekr. sąd. Aneta Dudek

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w R.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 6 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 279/11

oddala apelację.

I ACa 483/12

UZASADNIENIE

Powód G. S. domagał się zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w R. na swoją rzecz kwoty 120 000 złotych i na rzecz Ośrodka dla Dzieci (...) w L. kwoty 120 000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdy moralne. W uzasadnieniu wskazał, że w okresie od dnia(...)roku przebywał w jednej celi z osobą palącą mimo, że sam jest niepalący i administracja Aresztu Śledczego w R., bez jego zgody umieściła go w tej celi co było dla niego torturą fizyczną i psychiczną.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Areszt Śledczy w R. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Za podstawę sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

G. S. odbywa karę pozbawienia wolności, jest osobą niepalącą W (...) roku był osadzony w Areszcie Śledczym w R.. Przebywał w oddziale dla osadzonych stwarzających poważne z zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla

bezpieczeństwa zakładu karnego. W dniu 2 września 2009 roku z Zakładu Karnego w T. został przetransportowany J. B., który również miał być osadzony w tym oddziale. Cierpiał na cukrzycę insulinozależną i nie mógł przebywać sam w celi gdyż mogłoby to stanowić zagrożenie jego życia. W. M., kierownik działu ochrony Aresztu Śledczego w R. odbył z G. S. rozmowę mającą na celu skłonienie go do wyrażenia zgody na osadzenie z J. B., mimo, że palił on tytoń. Początkowo powód wyraził ustnie zgodę, jednak następnie wycofał się z tego. Mimo to został osadzony w celi nr (...)wraz z J. B. i przebywał tam do (...)roku. W tym czasie jak również w późniejszym okresie powód nie uskarżał się na żadne dolegliwości związane z przebywaniem w jednej celi z palącym, nie zostało stwierdzone żadne schorzenie z tym związane .

G. S. ma 48 lat, wykształcenie zawodowe z zawodu (...), jest rozwiedziony ma dwie dorosłe córki. Przebywa w warunkach izolacji i nie pracuje zarobkowo. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części w której twierdził, że w wyniku osadzenia z palącym współwięźniem doznał uszczerbku moralnego i uszczerbku na zdrowiu, gdyż jest to sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Powód nie wykazał, by doznał uszczerbku na zdrowiu.

W świetle powyższych ustaleń sąd uznał powództwo za niezasadne.

Za bezsporne sąd uznał, że powód - osoba niepaląca tytoniu-przez 10 dni przebywał w jednej celi z osobą palącą i choć początkowo wyraził zgodę, to później ją cofnął. Nie powinien więc być osadzony w tej celi, ale sąd podniósł, że wynikało to z konieczności. Powód i J. B., który został przetransportowany z Zakładu Karnego w T. posiadali te same grupy klasyfikacyjne. Umieszczenie ich w jednej celi było tymczasowe, trwało tylko **10** dni, do czasu znalezienia dla J. B. miejsca w celi dla palących. Oddział dla osadzonych stwarzających poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego jest oddziałem małym, w którym jest 6 cel wieloosobowych, co mając na uwadze jego specyfikę wynikającą z uregulowania zawartego w art.88a kkw i 89b kk, a także konieczność uwzględnienia przy umieszczaniu w celi kryteriów o których mowa w art. 110 § 4 kkw stwarza czasami krótkotrwałe sytuacje, kiedy administracja pozwanego pomimo podejmowanych starań nie jest w stanie zapewnić jednocześnie przestrzegania wymagań np dotyczących bezpieczeństwa zdrowotnego osadzonych. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, które Sąd orzekający w pełni podziela, nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Ponadto sąd podkreślił, że powód nie udowodnił istnienia po jego stronie jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu jaki miałby ponieść w wyniku przebywania w tej celi. Nie wykazał również w jaki sposób miałyby to wpłynąć depresyjnie na jego psychikę.

Powyzsza analiza skutkowała oddaleniem powództwa.

Wyrok sadu pierwszej instancji zaskarzył powód apelacją z dnia 24 czerwca 2012 r., w której kwestionuje dokonana przez sąd pierwszej instancji ocenę i domaga się rzetelnego i obiektywnego rozpatrzenia sprawy ponieważ przez umieszczenie go w jednej celi z osobą palącą administracja zakładu karnego złamała jego prawo do zdrowia i życia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja jest bezzasadna.

Stan faktyczny, prawidłowo ustalony przez sąd pierwszej instancji, w sprawie nie jest skomplikowany i w zasadzie nie stanowi on sporu między stronami, a elementy sporne (tzn. kwestia zgody powoda na umieszczenie go

w jednej celi z osobą palącą, bądź jej brak, oraz okres przebywania w celi z osobą palącą 10 wg pozwanego i 12 wg powoda) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawnym.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak

w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, a art. 24 § 1 k.c. stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może domagać się ochrony.

Powód żądania swoje wywodzi z faktu umieszczenia go przez 12 dni

w jednej celi z osobą palącą. Wywodzenie z tego faktu roszczeń finansowych

w rozmiarze dochodzonym przez powoda jest nieuprawnione i nie może zyskać aprobaty sądu gdyż jest niewspółmierne do zakresu naruszenia. Powód jako osoba niepaląca nie powinien być osadzony w jednej celi z osobą palącą gdyż prawo człowieka do poszanowania godności, wyrażającej się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, dotyczy wszystkich aspektów życia osobistego człowieka i obejmuje także taką jego sferę, która jest związana z pozbawieniem wolności, ale twierdzenie, że przez umieszczenie powoda w jednej celi z osobą palącą dopuszczono się względem niego tortur, bądź doszło do złamania jego prawa do zdrowia i życia jest po prostu nadużyciem. Krótkotrwałość sytuacji będącej dyskomfortem dla powoda oraz brak innych zarzutów pod adresem pozwanego skłania za twierdzeniem, że powodowi nie chodzi o ochronę dóbr osobistych, a o uzyskanie nienależnych świadczeń poprzez wykorzystanie instytucji ochrony dóbr. Ponadto przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest – zgodnie z art. 448 k.c. – doznanie przez osadzonego krzywdy, a tej trudno się w rozpatrywanym przypadku dopatrzeć,

a jeżeli już to w znikomym zakresie. Ponadto nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. powołane przez sąd pierwszej instancji postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r. V CSK 113/11 LEX nr 1101690). Sąd pierwszej instancji dokonał wyczerpującej analizy warunków w jakich może dojść do przyznania poszkodowanemu stosowanego zadośćuczynienia i słusznie uznał, że w tym przypadku żądanie powoda winno ulec oddaleniu w całości co sąd odwoławczy w pełni aprobuje. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownej analizy tej kwestii.

Resumując powyższe należy stwierdzić, że wyrok sądu pierwszej instancji jest prawidłowy, a apelacja powoda jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Dlatego Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.